

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 7 grudnia 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego InSecura w W. przeciwko S. B. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 572,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 276,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, umorzył postępowanie co do kwoty 80,81 zł i odsetek ustawowych od dnia 22 marca 2016 r. do dnia 4 lipca 2016 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i w części umarzającej postępowanie nadał orzeczeniu rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten zaskarżył apelacją powód w zakresie, w jakim powództwo oddalono co do kwoty 300,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięto o kosztach procesu, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz dalszej kwoty 300,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od niego zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- art. 359 § 2¹, § 2² i § 2³ k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. i w związku z art. 58 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania, że zawarte w § 3 ust. 3.3 umowy pożyczki postanowienie dotyczące opłaty odszkodowawczej zmierza do obejścia prawa w zakresie przepisów o odsetkach maksymalnych oraz pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy przedmiotowa opłata stanowi klauzulę gwarancyjną powoda, której zapłata jest uzależniona od niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczenia bez względu na to, czy dłużnik ponosi odpowiedzialność za taki stan rzeczy, wobec czego przepisy dotyczące odsetek maksymalnych nie znajdują zastosowania wobec tej należności;
- art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie w sprawie przejawiające się w uznaniu, że postanowienie zawarte w § 3 ust. 3.3 umowy pożyczki dotyczące opłaty odszkodowawczej stanowi klauzulę abuzywną, podczas gdy nie kształtuje ono praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza jego interesów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Skarżący wywodził, że ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1528) zezwala kredytodawcy na naliczanie opłat i prowizji, których katalog nie jest zamknięty i które stanowią jego dochód, zaś art.

353¹ k.c. zezwala stronom na swobodne ukształtowanie stosunku umownego. Dysproporcja świadczeń stron nie może być, jego zdaniem, automatycznie traktowana jako naruszenie norm etycznych w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem, a nałożenie na tego ostatniego obowiązku uiszczenia opłaty odszkodowawczej niezależnie od tego, czy ponosi on winę za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania jest zwykłą klauzulą gwarancyjną, nie zaś karą umowną. Trzeba więc wskazać w tym miejscu, że prawdą jest, iż nie jest wykluczone włączenie do umowy klauzuli gwarancyjnej w opisywanym przez apelującego znaczeniu, ale nie może ona przybrać takiej postaci, jak w treści przedmiotowej umowy pożyczki, o ile jej postanowienia umowne mają pozostawać w granicach prawa. Opłata odszkodowawcza polegająca na doliczaniu do długu w związku z każdym dniem opóźnienia w spełnieniu świadczenia głównego pewnych kwot pieniężnych nie jest niczym innym niż świadczeniem odsetkowym; w dodatku na gruncie umowy łączącej pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda stopa tych odsetek (5,00 zł dziennie) przewyższałaby radykalnie stopę odsetek maksymalnych unormowanych w art. 359 § 2¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r. Nawet gdyby ewentualnie nie zgodzić się – jak postuluje skarżący – z poglądem Sądu meriti, że kontrahent pozwanej nie dążył w ten sposób do obejścia prawa, to z pewnością konsekwencją sformułowania treści umowy w ten sposób musiałoby być co do zasady ograniczenie – w myśl art. 359 § 2² k.c. – wysokości należnych odsetek do wysokości stopy równej odsetkom maksymalnym przewidzianym w tym przepisie. Nie sposób jednak jednocześnie nie zauważyć innej okoliczności zaistniałej na gruncie sprawy niniejszej, a mianowicie tego, że przedsiębiorca zawierający umowę z pozwanym zamieścił w niej również wyraźne zapewnienie, iż stopa odsetek za opóźnienie wynosi o % w stosunku rocznym. W ocenie Sądu II instancji, jeśli podmiot zajmujący się profesjonalnie udzielaniem pożyczek redaguje umowę w ten sposób, że z jednej strony wyraźnie zapewnia będącego konsumentem klienta, iż nie będzie on zobowiązany do uiszczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, a z drugiej – obciąża go takim właśnie obowiązkiem w innym punkcie umowy (i to naliczanym według rażąco wysokiej stopy), ewidentnie starając się uczynić treść tego postanowienia możliwie nieczytelnym dla nieposiadającego przygotowania prawniczego dłużnika (poprzez użycie pojęcia opłaty odszkodowawczej zamiast powszechnie zrozumiałych odsetek i odesłanie do treści regulaminu dla ewentualnego zapoznania się z dalszymi szczegółowymi kwestiami dotyczącymi tej instytucji umownej), to włączenie drugiego z tych postanowień do umowy należy uznać po prostu za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a samą klauzulę dotyczącą opłaty odszkodowawczej za nieważną z mocy art. 58 § 2 i 3 k.c. Choć bez wątplenia ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1528) zezwala kredytodawcy na zawarcie w umowie rozwiązań dotyczących naliczania opłat i prowizji, to jednak z wyłączeniem takich, które pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i wskutek tego są nieważne, zaś art. 353¹ k.c. wyłącza możliwość ułożenia stosunku prawnego w ten sposób, by jego treść sprzeciwiała się zasadom współżycia społecznego. Skoro postanowienie umowne zastrzegające obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorcę opłaty odszkodowawczej należy uznać za nieważne, to tym samym niezasadne jest powództwo dotyczące roszczenia o zapłatę tej należności.

Odnosząc się z kolei do drugiego z powołanych zarzutów, stwierdzić trzeba, że Sąd Rejonowy de facto nie oparł swojego rozstrzygnięcia na twierdzeniu, że postanowienie umowne o nałożeniu na pożyczkobiorcę obowiązku zapłaty umowy odszkodowawczej nie wiąże stron umowy jako niedozwolona klauzula umowna w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.p.c., ale zajął stanowisko – jak wynika z powyższych wywodów podzielone w pewnej mierze przez Sąd odwoławczy – że postanowienie to przede wszystkim jest nieważne jako zmierzające do obejścia prawa; argument odnoszący się do treści art. 385¹ § 1 k.c. powołany został jedynie ewentualnie, na wypadek, gdyby rozumowanie odnoszące się do zasadniczej przyczyny oddalenia powództwa okazało się chybione. Zważywszy, że Sąd II instancji uznał, iż nieważność kwestionowanego postanowienia umownego jest niewątpliwa i wynika także z faktu jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, bezprzedmiotowe staje się rozważanie, czy wiąże ono strony na gruncie treści art. 385¹ § 1 k.c. i wynikających z niego przesłanek. Możliwość zakwalifikowania określonego postanowienia umownego jako klauzuli niedozwolonej i badanie jego mocy wiążącej ma sens tylko wtedy, jeśli jest ono ważne, a zatem kwestia trafności zaprezentowanego przez Sąd I instancji poglądu o możliwości zastosowania w realiach rozpoznawanej sprawy art. 385¹ § 1 k.c. i zasadności polemiki z tym stanowiskiem podjętej przez skarżącego ostatecznie nie ma wpływu na rozstrzygnięcie o wnioskach złożonej apelacji.

Wobec powyższego uznać trzeba, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było prawidłowe, zaś podniesione w apelacji zarzuty nie mogły doprowadzić do uwzględnienia jej wniosków. Uzasadnia to oddalenie złożonego środka zaskarżenia na podstawie art. 385 k.p.c.